

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Jagiellońska 8. Telefon: Redakcji 58, Administracji 98. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 9—3 popoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 9—3 popoł. Administracja czynna od godz. 9—3 popoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyktando wydawcy przyjmuje od godz. 1—3 popoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9—3 i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750. Drukarnia — ul. Ś. to Jańska 1, Telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetryowy przed tekstem — 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem — 30 gr., kronika redakcyjna, komunikaty — 70 gr. za mm. jednoszp., ogłoszenia reklamowe — 30 gr. za wiersz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, z zastrzeżeniem miejsca 25%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagranicą 100%, zamieszkiwane 25%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Za numer dowodowy 20 gr. Umowa ogłoszeń 6-cio letnia, za 10-cio letnią. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminów druku ogłoszeń.

Ustępstwa bez gwarancji.

Konferencja lozańska miała wyznaczyć bardzo obszerny program. Miała ona stworzyć podwaliny „gospodarczej odbudowy Europy”. Dziś o tym obszernym programie już nie mówi się w Lozannie. Całokształt spraw gospodarczych i finansowych, który miał być załatwiony — zostaje przekazany następnej konferencji, odroczonej do jesieni, a może i na czas późniejszy.

Konferencja lozańska ograniczyła się właściwie do załatwienia jednej sprawy: odszkodowań wojennych nie mieckich. Złożyło się na to wiele przyczyn — których analiza byłaby bardzo ciekawa, ale z którą lepiej narazie poczekać do chwili, kiedy formalnie konferencja lozańska się skończy. Zatrzymajmy się więc przy tym jedynym właściwym temacie, który obecnie w Lozannie ma być załatwiony. Rozmowy nad kwestją reparacji niemieckich weszły w stadium przetargów dookoła zryczałtowania odszkodowań wojennych, które Niemcy miałyby zapłacić.

Jadąc do Lozanny delegacji niemieckiej a priori stanęła na stanowisku nieplacenia wogóle. To stanowisko za jąto zresztą już dawniej. Różnica polega na tym, że gdy dawniej, za Brueninga, mówili Niemcy: „nie możemy płacić” — to potem, po obaleniu Brueninga dodawali: „nie możemy i nie chcemy płacić”. Z tem pojechał kanclerz von Papen do Lozanny. Tu jednak po szeregu dramatycznych perypetyj zostało nieco zmodyfikowane stanowisko Niemiec. Weszły — no lenis volens — na platformę „ryczałtu”. Koncepcja jest taka: zobowiązać się do pewnej określonej sumy — a cała kwestja reparacyjna zniknie z widowni.

Jaka to ma być suma? To właśnie stanowi przedmiot przetargów. Rozpiętość: od 2 miliardów marek do 7 miliardów. Tyle żądają wierzyciele. Niemcy pono dają się na 2 miliardy. Możliwe jest zatem wy pośredkowanie, kompromis. Ale ryczałtowe miliardy wskazują na to, że Niemcy mogą płacić! Więc cała ta ich krzykliwa propaganda, to stałe zapewnianie, iż są bankrutami, iż nie mają z czego płacić, było tylko kome dia!

Alle inne jeszcze tu wysuwa się zastrzeżenie: gdyby nawet obecnie Niemcy podpisali zobowiązanie, że po jakimś czasie poczną spłacać ten ustalony ryczałt kilkamilijardowy — czy takie zobowiązanie zostanie dotrzymane? Czy nie pocnie się — za rok, dwa — znów ta sama gra jaką Niemcy oddawna uprawiają, by wykręcić się od płacenia? Czy nie stanie wtedy przed areopagiem międzynarodowym, jakąś nową konferencją gdzieś w Szwajcarii, następcą von Papena i nie zdezawuuje podpisu obecnego kanclerza Rzeszy? Czy nie pocnie się dalsze szantażowanie świata krzykami: nic nie mamy! nic nie płacimy!?

Niemcy systematycznie uprawiają metodę wymuszania na Europie ustępstw dla siebie, każde ustępstwo traktują jako zatek na... przyszłe ustępstwo. I w ten sposób powstaje łańcuch ustępstw, nie kończy się właściwie nigdy.

Taki sam łańcuch ustępstw, jaki widzimy w kwestjach materialnych zobowiązań niemieckich, w sprawach długów wojennych i odszkodowań — widoczny jest również i w drugiej dziedzinie, w zagadnieniach rozbrojenio wych. Zasadnicze nieporozumienie po lega w tej dziedzinie na tem, że gdy wszyscy, którzy w Genewie rozprawią, mają na myśli — rozbrojenie, to w najskrytszych intencjach Niemiec tkwi idea — zbrojenia. Niemcy chcą „Gleichberechtigung” w prawie uzbrojenia się w takim samym stopniu, co państwa zwycięskie. Nazewn atrz jednak udają, że wraz z innymi zmierzają do — rozbrojenia.

Ostatnią inicjatywę w kierunku rozbrojenia dał Hoover. Polega ta inicjatywa na tem, aby stany liczebne armji wydatnie zredukować. Bezsporne cnie idea pełna humanitaryzmu, przejęta duchem pacyfizmu — i co niemniej w obecnych trudnościach kryzysu gospodarczego ważne: wprowadzająca bardzo poważne oszczędności w budżetach państw. Przypuścimy nawet, że mocarstwa posłyby na tę koncepcję Hoopera, przypuścimy, że

poczęłyby rozbrajać się, redukować stany liczebne swych armij, ograniczać wydatki na broń i amunicję. Ale jakie istnieją gwarancje, że na tę linję wstąpiłyby również i Niemcy? Kto może dać zapewnienie rozbrajającym się państwom, że jakiś następca von Papena również i w kwestji rozbrojenio wej nie zdezawuuwałby jego podpisu, nie zakwestjonowałby zobowiązań i nie wszcząłby kampanji wprost przeciwnej do tej linii, na którą weszły inne państwa?

Po dotychczasowych doświadczeniach z Niemcami chyba nikt takiej gwarancji dać nie może.

Mamy w Europie szereg państw, które dotrzymują zobowiązań i jedno, które pod pozorem niezadowolenia swych obywateli kwestjonuje każde zobowiązanie. Francja, Anglja, Włochy, Polska i t. d. szereg u swych obywateli nastrojów zadowolenia, optymizmu, ilekroć udaje się sprowadzić do wspólnego mianownika jakąś rozbieżność poglądów, usunąć jakąś trudność, dojść do porozumienia. Wręcz przeciwnie postępują Niemcy: one w takim wypadku szerzą psychozę niezadowolenia, by mieć okazję do krzyku: ma!o! chcemy więcej! — i przekreślenia zawartych już zobowiązań!

I dlatego, jak długo Niemcy nie zmienią swej metody, tak długo nie może być mowy o powrocie do normalnych warunków.



S. P.
RUDOLF BRZEZIŃSKI
w wieku lat 16, uczeń VI-jej klasy gimnazjum Zygmunta Augusta w Wilnie, utonął dnia 29 czerwca 1932 r. w jeziorze w majątku Polesie, o czem powiadomiam krewnych, pp. profesorów tegoż gimnazjum, oraz Jego Kolegów — pogrążona w smutku **RODZINA**

Zmiana sytuacji w Lozannie.

Pełne porozumienie między wierzycielami Niemiec.

LOZANNA, 2. 7. (Pat). Premier Herriot powrócił do Lozanny. Niebawem po przybyciu o godz. 9 rano premier Herriot uł się do Mac Donalda. Przedmiotem rozmowy obu mężów stanu jest przedwzyskiem wysokości sumy globalnej, którą mają zapłacić Niemcy. Cyfra ta ma być wstawiona do projektu, opracowanego wczoraj przez komitet reparacyjny.

Co do samego systemu zapłacenia sumy globalnej w obligacjach rządu niemieckiego i jego szczegółów, nastąpi wczoraj, jak wiadomo, porozumienie między pięcioma wierzycielami Niemiec. Od wysokości sumy i tego, czy będzie ona wystarczająca do opłacenia długu wobec Ameryki, zależy będzie utrzymanie lub skreślenie

klauzuli, zabezpieczającej wierzycieli na wypadek trwania sprzeciwu Stanów Zjednoczonych w sprawie skreślenia długu. Przypuszczają tu, że de finitywna propozycja wierzycieli została dziś zakomunikowana Niemcom.

LOZANNA, 2. 7. (Pat). — W dniu dzisiejszym rozmowy reparacyjne nie wyszły jeszcze z fazy konferencji między wierzycielami Niemiec, ale przynajmniej przyniosły końcówkę jej fazy. Jutro rozpoczyna się oficjalna dyskusja z Niemcami. W ciągu dnia dzisiejszego odbyła się dalsza konferencja francusko-angielska, w której ze strony Francji wzięli udział Herriot, Germain Martin i Bonnet, ze strony angielskiej — Mac Donald, Neville Chamberlain i Runciman. Na tej konferencji nastąpiło porozumienie co do tek-

Dr. Krzemiański
Choroby wewnętrzne, spec. żołądka i jelit
przyjmuje od 12—3
Kwiatowa 7, tel. 14-25

Dr. med. EM. CHOLEM
Urolog.
Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych
Jagiellońska 8, tel. 10-63.
Przyjmuje 12—2 i 5—7.

Nagły zgon ex-króla Portugalji.

LONDYN, 2. 7. (Pat). — Nagła i dla nikogo nieoczekiwana śmierć 43-letniego eks-króla Portugalji Manuela w posiadłości Twickenham pod Londynem sprawiła w Londynie wielkie wrażenie. Eks-król Manuel był w londyńskim świecie sportowym osobistością niezwykle popularną.

Przedwzoroj eks-król Manuel wraz z eks-królem Alfonsom hiszpańskim obecni byli na zawodach tenisowych w Wimbledon. Również dziś oczekiwano jego przybycia na finał w Wimbledonie natomiast Manuel był zapalonym tenisistą. Po południu zawiadomiono zarząd rozgrywek, że eks-król Manuel zaniemógł i nie przybędzie, prosząc o zakomunikowanie tej wiadomości królowi i królowej, których gościem w łoży miał być Manuel. Gdy około 5 po południu do Wimbledonu podano telegraficznie wiadomość o śmierci, para królewska natychmiast opuściła Wimbledon.

Znów awantury antyżydowskie w Wiedniu.

WIEDEŃ, 2. 7. (Pat). — Na uniwersytecie wiedeńskim przyszło dziś do awantury, urządzonych przez studentów narodowo-socjalistycznych, na znak protestu przeciw nowemu regulaminowi egzaminacyjnemu na wydziale medycznym — Narodowi socjaliści wtargnęli do sal wykładowych, wołając: „Przez Żydów!” — przyczem poturbowali słuchaczy — Żydów. Kilku studentów Żydów zostało rzuconych na gabiolki wskutek czego szyby w gabiolkach zostały rozbite. — Następnie przy puścili narodowi socjaliści szturm do kancelarii dziekana. Z trudem udało się napastników usunąć.

Stan Banku Rzeszy niemieckiej.

BERLIN, 2. 7. (Pat). — Sprawozdanie Banku Rzeszy na ultimo czerwca wykazuje zwykły prócz pokrycia o 0.5 milionów wobec równocześnie zwiększenia banknotów o 267.3 miliony. Stopa pokrycia spadła z 29.9 proc. na 24.1 proc. Portfel wekslowy wzrósł o 230.8 milionów, lombardowy o 156.8 milnoju mk.

Niepokojący stan lasów w Polsce.

Ceny drzewa w Polsce katastrofalnie spadły, zarówno na kłody tartaczne, jak na drzewo narci. Jeżeli ceny 1928 r. wziąć za 100, to w r. 1932 ceny te obniżyły się o 55—60 proc. Dla rolnictwa naszego jest to stan tem gorzszy, że w latach kłękli nieurodzaj lub niskich cen na ziemiopłodny i produkty hodowlane, ratowało się ono dochodem z lasów. Dzisiaj i ta deska ratunku usuwa się rólnikom z pod nóg, eksport mialeje w sposób niewiarygodny, gdy bowiem w r. 1927 wywozono przeciętnie miesięcznie surowca tartaczego 121 tys. tonn przy dobrej cenie, to w r. 1931 tylko 13.3 tys., a pierwszy kwartał r. b. daje czyje jeszcze niższe, przyczem cena nie wynosiła nawet połowy ceny z lat pomysłnych.

Stan ten nie dawałby jeszcze powodu do alarmu, gdyby nie pewne okoliczności, które każą się niepokoić o stan naszych drzewostanów wogóle. Jeżeli w okresie zlej konjunktury właściciele lasów sprzedają mniej drzewa, to można się pocieszać, że bogactwa lasna, stanowiące 5.7 proc. majątku narodowego, stanowią niekniele i można będzie wyzyskiwać lepszych czasów. Chodzi jednak o to, że lasy nasze gina.

W r. 1920 na 37.712 tys. ha powierzchni lasy stanowiły 24.1 proc., grunty orne — 48.6 proc., łąki i pastwiska 16.9 proc. i inne użytki (właściwie przeważnie nieużytki) — 10.4 proc. Tymczasem w r. 1929 lasy stanowiły już tylko 21.7 proc. powierzchni, przyczem o 0.4 proc. podniósł się obszar grunty ornych, o 0.3 proc. łąk i pastwisk, a o 1.7 proc. obszar innych użytków. W ciągu zatem paru lat wycięto około miliona hektarów lasów.

Jak zagranicą wysoko ceną lasy, niech wystarczy parę przykładów. W Czechosławacji w ciągu 5 lat ostatnich obszar lasów zmniejszył się tylko o 1.1, pro. z 33.2 na 33.1 proc. w Niemczech powiększył się o 0.2 proc. (z 27.0 do 27.2 proc.), we Francji również się powiększył o 0.2 proc. (z 19.0 do 19.2 proc.), w Szwecji zaś, gdzie lasy stanowią bodaj najgłówniejszą część jej bogactwa narodowego obszar lasów znajduje się od dłuższego czasu na tym samym poziomie, wynosząc 59.9 proc. ogólnej przestrzeni kraju. Włochy tyko przedstawiają pewne podobieństwo do naszych stosunków, gdyż wprawdzie zmniejszyła się tam przestrzeń lasna o 2 proc (z 18 na 16 proc.), ale o tyleż wzrosła przestrzeń gruntów ornych, nastąpiła zatem jedynie zmiana formy użytkowania ziemi, wówczas gdy u nas zmniejszenie przestrzeni lasnej o 2.4 proc. idzie w parze ze zwiększeniem o 1.7 proc. innego sposobu użytkowania ziemi, t. j. krótko mówiąc grunta lasne zamienia się w nieużytki.

Przy sposobności zauważamy, że według danych lasy stanowią w woj. centralnych 19.3 proc. ogólnej przestrzeni, we wschodnich — 23.6 proc., w zachodnich — 22.2 proc., i w południowych — 24.9 proc. Najwięcej wycięto lasów w dziedzinie wschodniej, gdzie już po wielkiej wojnie lasy stanowiły przeszło trzecią część ogólnej powierzchni, obecnie — mniej niż czwartą. Nie mniej usilnie wycinano lasy i na terenie B. Kongersówki, gdzie w r. 1909 stanowiły one 30.1 proc. przestrzeni (6.684 tys. morgów na 22.236 tys.), gdy obecnie tylko 19.3 proc.

Zagranicą również lasy są wycinane, lecz niewzrocznie przestrzenie wycięte są zwrotem zalesiane U nas przestrzenie polsne z biegiem czasu stają się widnymi piaszczystymi, czego mamy dowody nawet w pobliżu Warszawy, nie mówiąc o lekkich gruntach Łomżyńskiego, Radomskiego lub dzielnic wschodnich. Z. K.

Konferencja rozbrojeniowa.

Konferencja powinna powziąć decyzje. Żądania 7-miu państw.

GENEWA, 2. 7. (Pat). — Hiszpanja, Polska, Holandia, Szwajcarya i państwa skandynawskie są zdania, iż konferencja rozbrojeniowa powinna by szybko wypowiedzieć się co do tych projektów, co do których możli-

we jest osiągnięcie porozumienia, a mianowicie redukcji zbrojeń napowietrznych, kontroli wydatków budżetowych oraz kontroli fabrykacji broni. Anglja zdaje się odnosić, przychylnie do tych koncepcyj.

lecający osiągnięcie porozumienia w szeregu zasadniczych kwestyj jeszcze przed przerwaniem prac konferencji na okres letni.

GENEWA, 2. 7. (Pat). W dniu 2 b m. reprezentacja 8 mniejszych państw, mianowicie Belgji, Czechosłowacji, Danji, Hiszpanji, Holandji, Norwegji, Szwecji i Szwajcaryi ułada się do przewodniczącego konferencji rozbrojeniowej Hendersona i przedstawiła mu postulaty grupy państw co do najbliższych prac konferencji rozbrojeniowej. Jak wiadomo państwa te w ostatnich czasach konferowały celem ustalenia wspólnych tez.

Wyniki tych narad zostały dziś za komunikowane oficjalnie przewodniczącemu konferencji. Wymienione państwa są zdania, że konferencja rozbrojeniowa przed swymi wakacjami może załatwić pewną ilość punktów i osiągnąć w ten sposób konkretne rezultaty, w szczególności w dziedzinie budżetów wojskowych, kontroli ogólnej oraz zbrojeń powietrznych. W tej ostatniej dziedzinie, którą grupa 8 państw specjalnie się zainteresowała, proponuje ona:

- 1) zakaz bombardowania powietrznego, 2) zniesienie wielkich samolotów bombardujących, 3) zakaz wyszkolenia w zakresie bombardowania powietrznego, 4) zniesienie wielkich sterowców, 5) zarządzenia celem zapobieżenia przekształcaniu samolotów cywilnych na wojskowe.

Wymienione państwa pragną by punkty, które proponują, sformułowane były w projekcie konwencji, który został oddany do komitetu redakcyjnego.

Podminowana atmosfera.

BERLIN, 2. 7. (Pat). — Pod hasłem walki z faszyzmem republikańska organizacja „Zelaznego Frontu” rozpoczyna jutro na terenie całej Rzeszy kampanję wyborczą urządzając około 1,000 zgromadzeń manifestacyj i pochodów w różnych częściach kraju. O bok partji socjal-demokratycznej w demonstracjach będą weźmie udział Reichsbanner. Z wielkim napięciem oczekuje się jutrzejszych manifestacyj hitlerowskich w Monachjum i Dessau. Wielkie zamieszkiwanie budzi zwłaszcza sytuacja w Monachjum, gdzie w tym samym czasie odbędzie się marsz 42 tysięcy umundurowanych szturmowców i olbrzymia manifestacja Zelaznego Frontu. Zachodzi obawa, że dojdzie przy tem do starcia.

Tajemnicze pożary.

BERLIN, 2. 7. (Pat). — W ostatnich dniach w szeregu szkół berlińskich wybuchły pożary. We wszystkich wypadkach ogień powstał w analogicznych zupełnie warunkach, zwykle w jednej z klas, w okolicznościach dość tajemniczych. Nie ustalono, ani przyczyny pożaru, ani też nie zdołano wykryć podpalaczy w żadnym wypadku. W szkołach wydane zostały specjalne zarządzenia celem zwiększenia ostrożności. Pomimo to wczoraj w jednej ze szkół berlińskich wybuchł pożar nowy, który zdołano stłumić w zarodku.

Postulaty rozbrojeniowe grupy ośmiu państw.

GENEWA, 2. 7. (Pat). — Delegacja złożona z przedstawicieli Norwegji, Szwecji, Hiszpanji, Belgji, Danji, Ho-

landji i Czechosłowacji, przedstawiła przewodniczącemu konferencji rozbrojeniowej Hendersonowi projekt, za-

Krwawe zamieszki chłopskie w wojew. lwowskim.

Agitatorzy komunistyczni rozrzucałi ulotki o wprowadzeniu pańszczyzny.

WARSZAWA, 2. 7. (Pat). Nastroje burzliwe wśród włościan powiatu liskiego podniecone przez uwijających się wśród nich agitatorów komunistycznych, przybrały wczoraj na sile. Grupy włościan, otumanione przez kołportowane ulotki o wprowadzeniu pańszczyzny, mającemu nastąpić jakoby już w dniu 1 lipca, uzbrojone w palki, koły, widły i motyki, dopuściły się gwałtów na osobach 2 dzierzawców miejscowych majątków ziemskich. Dzierżawcy ci zostali ciężko pobici przez sfanatyzowany tłum, który gromadzić się zaczął na drogach gm. Łogodzowa, Telesnicy i Senna.

Wobec wyczerpania wszelkich środków perswazji i wszelkich prób uspokojenia wzburzonych ciemnych umysłów władze policyjne w obecności oddziałów asystencyjnych, wobec agresywnej postawy włościan, przystąpiły w dniu wczorajszym w godzina-

nach popołudniowych do energicznego rozpraszania tłumów i aresztowania agitatorów. Ponieważ na terenie gminy Telesnicy tłum, złożony z kilkuset osób, stawiał czynny opór policji, przyczem w storm jej padły straty, w wyniku których 2 policjantów zostało ranionych, policja po wyczerpaniu wszelkich środków zmuszona była użyć broni, poczem tłum rozpadł się całkowicie. Przy likwidowaniu zajścia 5 osób zostało zabitych, a 8 osób odniosło rany.

W godzinach wieczornych likwidacja zamieszek została w zupełności na terenie powiatu liskiego zakończona. We wszystkich gminach zapapano spokój. Tlum rozszedł się do domów. Władze przeprowadzają obecnie aresztowania podburzających włościan agitatorów komunistycznych, którzy poniosą całkowitą odpowiedzialność za zajścia przez nich wywołane.

Dokumenty germanizowania Litwinów w Prusach Wschodnich.

WIEDEŃ, 2. 7. (Pat). Litwini z Prus Wschodnich przedłożyli kongresowi mniejszości narodowych memorjał, przedstawiający gwałtowne germinowanie Litwinów w Prusach Wschodnich. Litwini nie posiadają tam ani jednej szkoły. Dzieciom litewskim nie wolno nawet uczęszczać do freblówek litewskich. Nabożeństwa

odbywają się w języku niemieckim. W gminach czysto litewskich osadzeni są duchowni, nie znający języka litewskiego. Rząd niemiecki łoży znaczne sumy na kolonizację niemiecką. Od czasu zajść w Kłajpedzie narażenia są Litwini w Prusach Wschodnich na przesładowania, a nawet na pogromy ze strony Niemców.

Wizyta duńska w porcie gdyńskim.

GDYŃIA, 2. 7. (Pat). — Przedstawiciele portu Kopenhaskiego p. p. Berendsen, Laub, Thielsen, Iensen i Hugel-Mayer po zwiedzeniu portu i wszystkich urządzeń portowych, oraz chłodni, łuszczeni ryżu, olejarni i urządzeń do ładowania węgla, po śniadaniu wydanem przez konsula duńskiego Byczkowskiemu udali się do Jastrzębiej Góry, a dziś odjechali na „Pulaskim” do Kopenhagi.

Przed odjazdem dyrektor cel p. Berendsen, który jest międzynarodowym autorytetem w sprawach portowych, odbył dłuższą konferencję z naczelnikiem wydziału Urzędu Morskiego Giełstorum na temat strefy wolnościowej w Gdyni. Port gdyński i jego urządzenia wywarły na gościach gdyńskich duże wrażenie.

WIEŚCI I OBRAZKI Z KRAJU

Wstrząsający wypadek w gminie tomaszewskiej.

Zemsta i samobójstwo zniewolonej dziewczyny.

Przed paru dniami wieś Slinki, gm. tomaszewskiej stała się widowiskiem następującego sensacyjnego wydarzenia. W nocy z 30 czerwca na 1 lipca 2 parobcy, niejący Izidor Kwiłki i Marjan Tumnicki wtargnęli przemocą do wnętrza domu, w którym mieszkały siostry Barbara i Jadwiga Linkiewiczówny.

Napastnicy obezwładnili dziewczynę, czyniąc z niej niewolnicę. Po tym okropnym czynieniu zwrócili się do sądu, żądając kary śmierci dla przestępców. Władze tomaszewskie, nie chcąc wstąpić do sądu, postanowiły wystrząsnąć całą okolicę.

Zaiste straszne rzeczy dzieją się na naszym wsł.

Aresztowanie handlarza żywym towarem na pograniczu pruskim.

Naskutek listów gończych w pobliżu Filipowa ujęty został niejakim Aeki Marjusz, który zamierzal do Prus Wschodnich przeprowadzić 19-letnią matryszkę Annę Taikównę. Aresztowany w wyniku dochodzenia przyznał się, iż chciał Taikównę w Prusach posubić, jednak ta kategorycznie stwierdziła, iż Aeki miał ją przeprowadzić do Litwy, gdzie posiada wujka i ciotkę. W jednym z przypadków Aeki w nocy usiłował przemocą posubić Taikównę, która napastnika spolez kowała. Wówczas Aeki zagroził dziewczynie, iż wyda ją w ręce władz jako szpiega litewskiego. Mimo tych groźb dziewczyna po-

Agenci litewscy w roli uciekinierów politycznych.

Wczoraj w nocy granicę polsko-litewską koło Łodzi przekroczyło dwóch osobników w poszarpanych mundurach litewskich strażników więziennych, którzy podali się za zbiegów z więzienia olickiego. Przybyli oświadczyli, iż przed trzema dniami karetka więzienna była przewożona z Olity do Koszarda.

W drodze zlamano się karetki, wobec czego strażnicy przystąpili do reperacji uszkodzonego wozu. 6 więźniów znajdujących się w karetce wyważyli drzwi i wydostało się na wolność 4 strażników i woźnicę zdołali oni niespodziewanie rozbroić i w ich przebraniu zbiec. Ponieważ oświadczenia zbiegów były dość niejasne poddano ich ścisłemu badaniu podczas których okazało się, iż nie są to żadni uciekinierzy polityczni, lecz poprostu emisariusze litewscy, którzy w ten sposób zamierzali zmylić czujność władz polskich i prowadzić antypaństwową działalność na pograniczu.

Miejski DZIŚ **VARIETE**
Kino-Teatr Dźwięk. w Nowogródku
W rol. gł.: EMIL JANNINS, Lya de Putti i Warwick Ward.
WKRÓTCE: Kłątwa rodu mandarynów.

Z działalności BBWR.

Wice p. posła Bronisława Wędrzigołskiego w Turgielach.

W dniu 29 czerwca 1932 r. odbył się wice poselski B. B. W. R. w Turgielach.

Na wiec przybyli wiceprezes Rady Wojew. BBWR, p. poseł Bronisław Wędrzigołski i z ramienia Sekretariatu Powiatowego Kierownik Biura Sekretariatu p. Andrzej Gawda.

Przed wiecem p. Gawda odbył posiedzenie z przewodniczącym Komitetu Gminnego BBWR w Turgielach celem omówienia spraw organizacyjnych BBWR na terenie gminy turgielskiej.

Na wiec przybyło około 150 gospodarzy, rolników z okolicznych wiosek.

Wice zarząd przez miejscowego Komitet Gminnego BBWR, Holub Izidor. Na przewodniczącego powołano jednogłośnie p. Aleksandra miejscowego działacza na niwie społecznej i samorządowej. Po wyborze przewodniczącego zebrał głos p. poseł Wędrzigołski i poruszył sprawę Ust. Sam. i bardzo obszernie omówił sytuację gospodarczą, Państwa na tle wszechwiatowego kryzysu gospodarczego. P. poseł Wędrzigołski zakończył swoje przemówienie okrzykiem: Pierwszy Marszałek Polski Józef Piłsudski niech żyje!

Po przemówieniu p. poseł Wędrzigołskiego cały szereg osób zwracało się z zapytaniami w różnych sprawach, na które p. poseł dawał wyczerpujące wyjaśnienia i odpowiadał. Przed zakończeniem wiecu przewodniczący oświadczył, że wypłynęła do niego z poróżd zbranych rezolucja z prośbą o podanie jej pod głosowanie. W wyniku głosowania zebrani jednogłośnie uchwaliли rezolucję treści następującej:

Zebrań na wiecu poselskim p. poseł Wędrzigołskiego w dniu 29 czerwca 1932 r. w Turgielach uchwalał, wyraził uznanie i solidaryzowanie się z poczynaniami Rządu.

Zebrań domagał się by posłowie BBWR interwenjowali u miarodajnych czynników, ażeby przystosowano cen produktów przemysłowych do cen produktów rolnych i żeby w pełni zagwarantowano zastopowanie Inem i weta krajowego.

Jednocześnie wyrażają uznanie i podziękowanie Posłom i Senatorom BBWR, za ich pracę dla dobra Państwa.

Katastrofa budowlana przy ul. Koziej.

W dniu wczorajszym 5 komisariat policji zaalarmowany został o katastrofie budowlanej, która miała miejsce przy ul. Koziej nr. 16.

We wspomnianym domu zajmuje mieszkanie rodzina Łuńskich. Wczoraj wieczorem, kiedy p. Łuński znajdował się z członkami swej rodziny w pokoju sypialnym rozległ się nagły gwałtowny trzask i sufit mieszkania zawalił się grzebiąc pod sobą właściciela mieszkania Łuńskiego oraz innych członków rodziny.

Najwięcej ucierpiał Łuński, który legł wydobyt z ruin dopiero po dłuższych wysiłkach ciężko pokaleczony go ze słabymi oznakami życia.

Zawezwane pogotowie ratunkowe przewiozło Łuńskiego w stanie bardzo ciężkim do szpitala żydowskiego.

Przyczyny nagłego zawalenia się sufitu narazie nie ustalono.

Policja prowadzi dochodzenie. O wypadku powiadomiony również został stan dział budowlany magistratu m. Wilna, który również przeprowadzi ze swej strony dochodzenie celem wyjaśnienia tej katastrofy budowlanej.

Reszta obecnych w mieszkaniu odniosła stosunkowo lepsze rany wobec czego po opatrzeniu ich przez lekarza pogotowia ratunkowego pozostawieni zostali w zdemolowanym mieszkaniu.

Tragiczna śmierć braciszka Zakładu Księży Misjonarzy.

Braciszek Jan Gut utonął podczas kąpieli w stawie.

Wczoraj w godzinach wieczornych braciszki Zakładu Księży Misjonarzy, mieszkającego przy ulicy Suchoz Nr. 18 — wstrząsnęci zostali tragiczną śmiercią 27-letniego braciszka Jana Guty, który o godz. 7 wieczorem utonął podczas kąpieli na oczach dwóch obecnych podczas wypadku braciszków.

Szczegóły tego tragicznego wypadku przedstawiają się następująco:

Na podwórku zakładu znajduje się duży staw prawie że jezioro w którym kładz braciszki prowadzą wodną gospodarkę rybną. Podczas upalnych dni braciszki kąpią się w stawie. Wczoraj wieczorem kąpało się właśnie w stawie zmarły Jan Gut.

Nik z kąpiących się nie umiał pływać, a wobec tego że staw jest bardzo głęboki kąpano się w ten sposób, że dwóch braciszków siedzieli w łódce, zaś trzeci uczył się pływać trzymając się za brzeg łodzi.

W pewnej chwili, kiedy łódź znajdowała się w środku stawu kąpiący się w wyżej opisany sposób braciszek Jan Gut, krzyknął nagle, że raptownie kurez sięgnął mu ręce i nogi i zanim siedzący w łódce braciszki zdążyli przysięść z pomocą s. p. Jan Gut wyskoczył burt łodzi i jak kamień poszedł na dno. Wobec tego że nikt z obecnych podczas wypadku braciszków nie umiał pływać akcję ratunkową zainicjowano dopiero po upływie kilku minut, kiedy to na wściezły przed świadków tragicznego wypadku alarm, nadbiegli braciszkiwie umiejący pływać, którzy momentalnie zaczęli szukać topielca.

Wysiłki ich nie zostały uwieńczone powodzeniem. Po upływie 20 minut wydobyto ze stawu topielca, lecz bez oznak życia.

Zawezwany na miejsce wypadku lekarz pogotowia ratunkowego mógł już jedynie stwierdzić fakt zgonu.

O tragicznym wypadku powiadomiono policję. Zwłoki s. p. tragicznie zmarłego braciszka Jana Guty zabezpieczono na miejscu do decyzji władz prokuratorskich. (c).

Udaremnione fałszerstwo w Banku Gospodarstwa Krajowego.

Skrupulatność urzędniczką uniemożliwiła fałszerzowi pobranie pieniędzy.

W dniu 21 b. m. w tut. Oddziale BGK, miał miejsce następujący wypadek: Do wydziału wkładów oszczędności zgłosił się nieznany osobnik w mundurze kaprala W. P. i zażądał wypłaty łącznej sumy zł. 700 — z książeczek wladkowych Nr. Nr. 1571 i 1760, zastrzeżonych do dyspozycji kpt. Stanisława Łukawieckiego. Oprócz książeczek osobnik ułożył upoważnienie podpisane rękoma przez kpt. Łukawieckiego, jednakowoż likwidująca wkłady urzędniczka p. Zofia Hausteinówna zwróciła uwagę na pew-

Konferencja w sprawie Targów Półn. i Wystawy Lniarskiej.

W dniu wczorajszym w Urzędzie Wojewódzkim pod przewodnictwem p. wojewody Beczkowicza odbyła się konferencja z szeregu przedstawicielami miasta, organizacji rolniczych, samorządowo-powiatowych, bankowców i delegatem Komitetu Opieki nad Wsią Wileńską. Tematem obrad była b. aktualna sprawa urzędzenia w Wilnie i Targów i Wystawy Lniarskiej.

„Co się odwlece, to nie uciecze“.

Szybkość autobusów musi być uregulowana.

Władze wojewódzkie poleciły policji zwracanie baczniejszej uwagi na nadmierną szybkość autobusów „Arbonu”, zwłaszcza na linii Nr. 3, gdzie rozwijana przez szoferów szybkość często zagraża bezpieczeństwu publicznemu. W wypadkach stwierdzenia nadmiernej szybkości sporządza nie będą na miejscu protokoły, a szoferzy pociągani do odpowiedzialności karnej.

Nieprawdopodobna wiadomość.

W związku z kursującymi po mieście pogłoskami, że Arbon zamierza wycofać z Wilna 4 wozy i uruchomić je w Łodzi. Magistrat wszczął kroki w kierunku stwierdzenia w jakim stopniu pogłoski te odpowiadają prawdzie. W razie potwierdzenia tej wiadomości Magistrat zamierza wyciągnąć z postępowania Arbonu daleko idące konsekwencje.

Sądząc z dotychczasowego postępowania Arbonu wiadomość ta nie jest pozbawiona prawdy. Dla Wilna oznacza ona jednak dalsze zmniejszenie się częstotliwości ruchu, która i

KRONIKA

Dziś: Heljodora.
Jutro: Józefa Kalasantego.

Wschód słońca — g. 2 m. 55
Zachód — g. 7 m. 55

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii U.S.B. w Wilnie z dnia 2.VII — 1932 roku.

Ciąnienie średnie w milimetrach: 759
Temperatura średnia + 23° C.
" najwyższa + 26° C.
" najniższa + 11° C.

Opad: —
Wiatr: południowo-wschodni.
Tendencja: lekki spadek.
Uwagi: pogodnie.

OSOBISTA

Od 1 lipca p. Ludwik Szykowski, Dyrektor Banku Gospodarstwa Krajowego, Oddział w Wilnie rozpoczął 6-tygodniowy urlop wypoczynkowy. Zastępstwo objął w. dyr. Antoni Barbaro.

URZĘDOWA.

Częściowo zmiany w organizacji wewnętrznej Urzędu Wojewódzkiego. Rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 21. X. 1932 r. zostało zlikwidowane Ministerstwo Robót Publicznych. Agendy tego Ministerstwa z dniem 1. VII r. b. przeszły do kompetencji Ministrów Spraw Wewnętrznych, Skarbu, Rolnictwa i Reform Rolnych oraz Komunikacji.

W związku z powyższymi zmianami Dyrekcja Robót Publicznych w Urzędzie Wojewódzkim przeniesiona została na Wydział Robót Publicznych, którego kompetencje będą narazie identyczne z kompetencjami dotychczasowej Dyrekcji Robót Publicznych. Na czele tego wydziału stanął dotychczasowy dyrektor Robót Publicznych p. inż. Zubelewicz.

Dalszą realizacją powyższych zmian organizacyjnych nastąpi dopiero po odebraniu szczegółowych zarządzeń wykonawczych.

Prócz zmian organizacyjnych w Dyrekcji Robót Publicznych późniejsze rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej (z dnia 21. VI. 1932 r.) wprowadzą również zmiany dotyczące agend Zdrówia Publicznego, które z podkompetencji Ministra Spraw Wewnętrznych przeszły z dniem 1. VII r. b. do zakresu działania Ministra Pracy i Opieki Społecznej. Powyższe zarządzenie faktycznie nie powoduje zmian kompetencyjnych w zakresie zdrowia publicznego ani w Urzędzie Wojewódzkim ani w Starostwach.

Skutkiem powyższego zarządzenia sprawy Wydziału Zdrówia Publicznego zatławiane będą przez ten sam Wydział Zdrówia Publ. w imieniu Ministra Pracy i Opieki Społecznej, nie zaś jak było dotychczas w imieniu Ministra Spraw Wewnętrznych.

MIEJSKA.

Urlop wiceprezydenta miasta. Z dn. 4 lipca wiceprezydent Czyż rozpoczął dwutygodniowy urlop wypoczynkowy.

Zrjonalizowanie gospodarki miejskiej. Nowy prezydent miasta dr. Maleszewski konsekwentnie i energicznie zdążył do podniesienia stopnia racjonalności gospodarki miejskiej oraz uzdrowienia jej pod względem finansowym. Jako jeden z bardzo ważkich postulatów tej polityki jest opracowywanie obecnie projekt skomosawania pewn. działów pracy. W związku z tem w niedługim już czasie w Magistracie ma nastąpić scalenie niektórych wydziałów i sekcji. Realizacja tego projektu pociągnie za sobą daleko idące oszczędności. Z drugiej jednak strony samorząd

nie (zresztą b. nieznaczna) rozbieżność podpisu ze złożonym w Banku wzorem; o powyższym zameldowała Sefowi Wydziału, który wypłatę zatrzymał rzekomo ze względu formalnych, żądając od klienta pokwitowania kpt. Łukawieckiego na każdą książeczkę z osobna.

Kapral nazajutrz się nie zjawił, natomiast parę dni później zgłosił się do Banku kpt. Łukawiecki z podziękowaniem za niewypłatę nie pieniędzy, okazało się bowiem, że upoważnienie było istotnie fałszywe, a książeczkę skradzioną; kpt. Łukawiecki szczegółowo podzielił swoją wdzięczność i uznanie dla wydziału wkładów oszczędności BGK, ponieważ w innym wileńskim banku — temuż kapralowi na podstawie podobnie sfałszowanego upoważnienia wypłacono z jego rachunku sumę zł. 550.

Władz na tem dowiadujemy się, iż fałszerz w obawie kary zdołał zbiec w kierunku granicy sowieckiej.

Druga wersja stwierdza, jakoby ten zamiar miał kapral — fałszerz przypłacił życiem w czasie przekraczania granicy.

UNIWERSYTECKA.

Egzaminy Magistralskie na Wydziale Humanistycznym U. S. B. w terminie jesiennym 1932-33 roku akademickiego odbywać się będą od 8 października 1932 r. Do egzaminów zgłaszać się należy pisemnie w czasie od 15 do 20 września 1932 r.

SPRAWY AKADEMICKIE.

Godziny urzędowania podczas ferij letnich w Bratniej Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej USB. Zarząd Stowarzyszenia Bratnia Pomoc Polskiej Młodzieży Akad. USB. podaje do wiadomości, iż w czasie ferij wakacyjnych Sekretariat Stowarzyszenia urzędować trzy razy tygodniowo: poniedziałki, środy i piątki od godz. 1—3 p. p.

SPRAWY SZKOLNE.

Absolwenci Szkoły Handlowej Stow. Kupców i Przem. Chrzęś. W bieżącym roku szkolnym ukończyli Szkołę Handlową Chłopską Szkołę Kupców i Przemysł. Chrzęś. niżej wymienieni absolwenci: Hawryłowicz Ryszard, Jędrzychowski Jan, Kulakowski Antoni, Lutkiewiczówna Janina, Mickaniec Bolesław, Noniewicz Zdzisław, Reguła Edward, Stanisł Jan Straksys Wincenty, Wngngs Henryk, Wolk Zdzisław i Zebrowska Alicja. Po uroczystym rozdaniu świadectw odbyła się wspólna fotografia. W sobotę zaś, dn. 25 czerwca r. b. przy koleżeńskim herbatce absolwenci w miłym i serdecznym nastroju pożegnali Szkołę.

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ

Z życia Żydowskiego Klubu Myśli Państwowej. W ubiegłą środę odbyło się zgromadzenie Koła Wileńskiego Żydowskiego Klubu Myśli Państwowej. W programowym referacie przedstawił dr. A. Hirschberg rozwój organizacji, powstałej w roku 1929 i kształtowanie się idei, reprezentowanej przez Klub.

W obecnym momencie wypływa coraz bardziej aktualne zagadnienie, czy organizacja ma pozostać Klubem, czy też przybrać charakter i formę organizacji politycznej o szerszym zakresie działania.

W dyskusji nad referatem i sprawami organizacyjnymi zabrał głos p. Kantański, Sygalow, Fruchter, Krum, dr. Lichtman, dr. Genzel oraz prelegent.

W jesiennym ma odbyć się zjazd delegatów Kół Klubu w województwach wileńskim, nowogródzkim, białostockim i poleskim.

RÓŻNE.

Wystawa Moniuszkowska. Dziś w nie dziele 3-go lipca ostatni dzień Wystawy Moniuszkowskiej w ogrodzie po-Bernardynskim — Kto jeszcze nie zdążył zwiedzić tej wystawy i poznać pamiętek związanych z życiem i twórczością wielkiego kompozytora niech pośpieszy to uczynić.

Wystawa otwarta od godz. 11-jej rano do 8-jej wieczór.

OD WYDAWNICTWA.

Do numeru „Kurjera Wileńskiego” który wyjdzie w najbliższą środę dnia 6 b. m. dołączony zostanie, jako dodatek bezpłatny dla naszych prenumeratorów pierwszy numer czasopisma „Włóczęga”, organu wileńskiego „Klubu Włóczęgów”.

Onegdajsz wyrok sądu doraźnego.

W piątek dnia 1 b. m. Sąd Doraźny w Wilnie, po rozpoznaniu sprawy Piotra Ignackiego, liczącego lat 24 i Jana Baczkarowa lat 32 oskarżonych o szpiegostwo na rzecz państwa ościanego, uznał obu podsądnych za winnych dokonania inkriminowanych im przestępstw i jak to podaliśmy w zamieszczonym we wczorajszym numerze naszego pisma sprawozdaniu (które jednakże uległo konfiskacji), zostali skazani: Ignacki — na karę śmierci przez powieszenie, zaś Baczkarow — na bezterminowe ciężkie więzienie.

Wobec tego, że P. Prezydent nie skorzystał z prawa łaski, w stosunku do skazanego Ignackiego wyrok został wykonany.

Ekzekucja przy asystencji przedstawicieli władz odbyła się w podziemiach więzienia na Łukiszkach o godz. 9 rano.

Ignacki przed stracaniem przyjął z rąk duchownego prawosławnego ostatnią posługę religijną oraz pożegnał się ze swą siostrą. Ka-er.

Od Redakcji.

Wydrukowana część wczorajszego numeru „Kurjera Wileńskiego” uległa wczesnym rankiem naskutek zarządzenia Prokuratury przy Sądzie Okręgowym konfiskacji, za sprawozdanie z powyższego procesu. Czy konfiskata była słuszną zdecyduje oczywiście Sąd.

Ze swej strony przepraszamy czytelników za wynikłą z tego powodu opóźnioną ekspedycję drugiego numeru „Kurjera Wileńskiego”.

Pozdrowienia z nad „Zmarłego Stawu”.

Wczoraj otrzymaliśmy taki miły list: „Wycieczka Koła Krajowego Gimn. Welera w Wilnie pod przewodnictwem prof. Edm. Rodziewicza — siedząc wśród śniegów nad Zmarłym Stawem w Tatrach na wysokości przeszło 1800 mtr. p. p. m. prosi o przesłanie zapomoc Pańskiego poczynnego listu ma pozdrowienia wszystkim znajomym i całemu Wilnu!”

Ze swej strony, a sądzimy, że będziemy wyrażać życzenia i wielu naszym czytelnikom, życzym członkom wycieczki miłych wrażeń, a po ciężkich, lecz bogatych w spostrzeżenia wędrowkach, szczęśliwego powrotu do Wilna.

OSTRZEZENIE.

Wielkie powodzenie, jakiem cieszy się SUGUS wyrabiany jest na podstawie oryginalnej patentowanej receptury angielskiej.

Jedynie SUGUS

SUGUS

najlepszy podczas lata i upałów!

Pudełko 20 groszy.

Wojewoda Baczkowicz w obozie kadetów w Trokach.

W sobotę dnia 2 b. m. p. wojewoda Baczkowicz odwiedził Korpus Kadetów Lwowskich w Trokach, witany przez dowódcę Korpusu płk. Florka. Pan wojewoda udał się na teren ćwiczeń 1-jej najmłodszej kompanii oraz 5-jej kompanii, obejmującej najstarszych kadetów i przyglądał się ćwiczeniom tej kompanii. Następnie zwiedził p. Wojewoda teren całego obozu kadetów.

W czasie dzisiejszego pobytu p. Wojewoda w Trokach płk. Florek przed frontem kadetów wręczył p. wojewodzie Baczkowiczowi odznakę 1 korpusu kadetów Lwowskich.

TEATR I MUZYKA

Teatr pod kopułą gwiazd. Dziś w nie dziele 3 lipca o godz. 8.15 po raz drugi i zaraz ostatni odbędzie się widowisko „Chłaby za wsią” na wolnym powietrzu na miejscu dawnej muszli.

Wycieczki tylko 30 gr. Miejsca siedzące od 50 gr. do 2 zł. Zniżki nieważne. Jutro w poniedziałek 4 b. m. o godz. 8.15 „Polacy w Ameryce” po cenach znizowanych.

„Od kanapy... do fotela” w Lutni. Dziś w niedzielę 3 lipca o godz. 8.15 premiera szampańskiej komedji Coolusa i Rivoreta p. t. „Od kanapy... do fotela”. Udział biorą: pp. Wyrwicz-Wichrowski, Jaśkiewicz, Skolimowski, Dobrowolski, Cieciński Wasiliewski, Szpakiewiczowa, Marecka, Lubowska, Pawłowska i inni. Reżyser W. Radulski.

Jutro w poniedziałek 4 b. m. o godz. 8.15 „Nieuchwytny” po cenach propagandowych od 20 gr. do 2 zł.

„Polacy w Ameryce” w Bernardynce. Dziś w niedzielę 3 lipca o godz. 4-jej poraz pierwszy jako popołudniówka, dana będzie pełna humoru operetka — wodevil Danielewskiego p. t. „Polacy w Ameryce”.

„Nieuchwytny” w Lutni. Dziś w niedzielę 3 lipca o godz. 4-jej pp. niesamowita sztuka Wallasa „Nieuchwytny”.

Park in. Żeligowskiego. Niedziela 3 lipca r. b. Koncert Wil. Orkiestry Symfonicznej pod batutą Rafała Rubinskiej z udziałem znakomitej śpiewaczki Opły Warszawskiej (soprano koloraturowy) Agnieszki Ogińskiej. W programie: arje z oper. Rigoletto, Traviata, Warjacje Procha i inne.

Początek o godz. 8.15 wiecz.

Ceny: wieczór 40 gr., ulg. 30 gr. i krzesła 60 gr.

NOWINKI RADJOWE.

MAG I SZARLATAN.

Postać maga, szarlatana i awanturnika XVIII wieku hr. Cagliostro czyli Józefa Balsamo, spopularyzowana przez Dumasa, nie przestaje do dziś intrygować swoją tajemniczą postacią. Nowe i ciekawe oświetlenie tej postaci znajdująca się w odczycie niedzielnym prof. Adama Czartkowskiego o godz. 16.45.

KONCERT WŁODZIMIERZA KACZMARA.

Tegoż dnia o godz. 20.00 nadany będzie koncert popularny, w którym weźmie udział znany bas-bariton Włodzimierz Kaczmar. Odpisawa on przy akompaniamencie prof. L. Ursztejny arje Mussorgskiego z op. „Borys Godunow”, potem arje Depertuta z 3 aktu „Opowiesci Hoffmana”. Oprócz tego usłyszą radiosłuchacze pieśń Galla „Zaczarowana królewna” w wyk. tegoż śpiewaka.

Porządek obchodu święta 5 p. p. Leg.

Niedziela, dnia 3 lipca 1932 roku. Godzina 15.00 — zawody sportowe na Pióromonie. Godzina 20.00 — capstrzy orkiestry na mieście.

Poniedziałek, dnia 4 lipca 1932 r. Godzina 9.00 — nabożeństwo w kościele garnizonowym, ul. św. Ignacego — 4. Godzina 10.30 — 11.00 defilada na ul. Adama Mickiewicza (na przeciw cukierni Sztralla). Godzina 11.30 — rozdanie odznak pułkowych i wręczenie sztandaru 9-jej drużynie harcerek na boisku sport. 5 p. p. Leg. Godzina 13.00 — obiad żołnierski. Godzina 22.00 — raut w kasynie ofic.

LISTY DO REDAKCJI

Szanowny Panie Redaktorze!

W poczynym piśmie Pańskim z dnia 24 b. m. ukazał się komunikat obecnego Zarządu Bratniej Pomocy P. Mł. A. U. S. B., zawierający kłamliwe i oszczerze denuncjacje, skierowane pod adresem mojej osoby za rozpowszechnianie wydawnictwa poprzedniego Zarządu Bratniej Pomocy, ilustrującego działalność tegoż w okresie swego urzędowania.

Rozpowszechniałem to wydawnictwo prywatnie, w imieniu swoim, nie powołując się na żadne upoważnienie Zarządu Bratniej Pomocy.

Nadmieniam, iż wydawnictwo, które rozpowszechniałem, w sposób obiektywny przedstawiało działalność poprzedniego Zarządu Bratniej Pomocy i dlatego może w taką wściekłość wprowadziło obecny Zarząd Br. Pom., który, nie licząc się ze słowami, mógł posunąć się do oskarżenia mnie o domniemane oszustwo.

Przeciwko autorowi oszczerzego komunikatu wystąpię na drogę sądową.

Z poważaniem

Kazimierz Kisiel
b. członek Bratn. Pomocy
absolwent U. S. B. w Wilnie.

Otrzymujemy następujący list z prośbą o zamieszczenie.

My niżej podpisani upoważnieni przez oğ rodziców, posyłających swe dzieci do Przedszkola Kolejowego „Dom Dziecka” w r. bież. wyrażamy wieloletnią wychowawczą pracę w osobach pp. F. Markówny i J. Gumnińskiej za ich owocną i pełną poświęcenia pracę, serdeczne podziękowanie. Żegnamy tę sympatyczną instytucję i jej zawsze pogodną, dzieki wychowawczyom, atmosferę w nadziei, że w następnym roku zastąpiemy te same pracowniczki w tem samym mieście otoczeniu. Nie wątpimy przeto, iż Zarząd „Ogniska”, który dotychczas wykazywał wiele zrozumienia i dobrych chęci w stosunku do spraw wychowania naszych dzieci i nadal na tem stanowisku trwać będzie.

Następuję kilkanaście podpisów rodziców.

NA WILEŃSKIM BRUKU

TRAGICZNY WYPADK W ZAKRECIE.

Majątek Zakret stał się w dniu wczorajszym miejscem tragicznego wypadku. A mia nowicie, pasący się na łące majątku koń z całej siły kopnął przechodzącego w pobliżu 21-letniego Noacha Gryliczaka.

Naskutek uderzenia nieszczęśliwie doznał złamańa szkieletu i wstrząsu mózgowego. Zawezwane pogotowie ratunkowe przewiozło go w stanie bardzo poważnym do szpitala żydowskiego. (c).

Dziś! Wspaniały film obyczajowy z życia złotej młodości NA SCENIE Władzia Zwirlicza

UWAGA!!! O godz. 10-ej w dzień w kinie „HELIOS” naukowo eksperymentalny seans Jasnowidz Władzio Zwirlicz

Dziś premiera! Rewelacyjny film odsłaniający straszne karty z życia najwyższego towarzystwa Stanów Zjednoczonych p. t. Zabójstwo w hotelu

Dziś wielka premiera najwspanialszego przeobrażenia sezonu! Potężny dramat życia Wyrok MORZA

Dziś! Największe gwiazdy świata w dram. w-g świat. sławy pow. Ewersa Brygida Helm, Iwan Petrowicz i Paweł Wegener

Dziś! Po raz pierwszy w Wilnie 100% dźwięk. kryzys. w-g zagadn. Pitigrilli'ego

TANIA SPRZEDAŻ WAKACYJNA JEDWABIE WEŁNY RESZTKI KUPONY na UBRANIA MĘSKIE i na PALTA DAMSKIE

WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ artykułów spożywczych dla chorych na cukrzycę firmy „KUK” -DIETA

Książka to najlepszy przyjaciel człowieka, bo mu świadczy wiele dobrodziejstw, a nie wymaga wzajemności. I. S. Mill. Biblioteka Nowości

OSTRZEŻENIE! Pewne firmy w Wilnie rozlewają swoje mało-wartościowe piwo w używane butelki „Patent ARCYKSIĄŻĘCEGO BROWARU W ŻYWCU

Okazyjnie do wdzierzenia MŁYN WODNY z TARTAKIEM w pełnym ruchu. Szczegół. inform.: Płotnik-Smorgoński, Wilno, Kwiatowa 3

PISMO CODZIENNE Kurjer Wileński Niezależny Organ Demokratyczny Wilno, Jagiellońska 3

KURJER WILEŃSKI Spółka z ogranicz. odpowiedzialn. Drukarnia i Introligatornia „ZNICZ” WILNO, Ś-TO JAŃSKA 1, TEL. 3-40

Z pośród typów i oryginałów wileńskich. W łeb wzięły na lodzie zamki, Ten w szkaplerz zaszył swe serce, Ten dworskiej ima się klamki...

Krem Cazimi Metamorphosa dzięki swym wybitnym właściwościom i niedoścignionym zaletom jest obecnie najbardziej poszukiwanym i żądanym przez najróżnorodniejsze sfery konsumentów.

RABKA ZDROJOWISKO DLA DZIECI I DOROSŁYCH SOLANKI JODO-BROMOWE, BOROWINA, INHALACJE, HYDROPATJA.

PROSEK OD BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH „KOWALSKINA” USUWA NAJSILNIEJSZE BÓLE GŁOWY

NIEBYWALE TANIO! ROWERY „UNIWERSAL” Wilno, Wielka 21, tel. 12-83.

CEMENT MURTOVA M. DEULL WILNO, JAGIELLOŃSKA 3, TEL. 811.

Poszukuję pracy kucharki lub niani ul. Bazyliańska 4-26 Aniela Gintyllo.

Młody inteligentny człowiek poszukuje posady roli w majątku, pisarza prowiantowego lub praktykanta rolnego...

Zakład Krawiecki A. Kalczycki Tatarska 3, m. 28. Wykonanie solidne. Ceny dostępne. 8448

Wilenkin ul. Tatarska 20 Meble jadalne, sypialne i gabinetowe, kredensy, stoły, szafy, łóżka itd.

Do wynajęcia 2 mieszkania 7-miopokojowe ze wszystkimi wygodami Mickiewicza 28

Do wynajęcia od 1-go sierpnia r. b. mieszkanie 3-pokojowe, kuchnia, przedpokój, parter, weranda, słońce, 75 złotych miesięcznie.

Do wynajęcia sklep nadający się na fryzjerski, pralnię, farbiernię lub inne oraz lok. al. na biuro, bank, ognisko, klub lub inne przy ulicy Wileńskiej 20

Do wynajęcia mieszkanie 5-pokojowe na 1-m piętrze z balkonem róg Mickiewicza i Tatarskiej. Dowiedzieć się — Cuk. Sztralla u Nosowicza

Absolwent gimnazjum matem.-przyr. z dobrym niemieckim poszukuje na lato kond. Zgłoszenia do Administr. „Kurjera Wileńskiego”.

JADŁODAJNIA NADWISLAŃSKA wydaje obiady od 55 gr. na maśle. Ludwisarska 4 (obok sali Krejngla)

Wolne posady. Poważny Instytut Wydawniczy zaangażuje na stanowiska kierowników (każda miejscowość Polski) osobę inteligentną, ustosunkowaną, pracowitą, wyrozumiałą

Dr. Zeldowicz Choroby skórne, wener. narządów moczowych od g. 9-1 i 5-8 wiecz.

Dr. GINSBERG choroby skórne, wener. rzyenne i moczołojowe Wileńska 3 tel. 507. od godz. 8-1 i 4-5.

Dr. Z. KUDREWICZ Zamkowa 15 Choroby skórne i wener. Przyjmuje od 8-10 i 4-6 Kobiety 3-4

Dr. Kenigsberg Choroby skórne, weneryczne i moczołojowe, ulica Mickiewicza 4, telefon 10-90, od godz. 9-12 i 4-8.

Dr. Blumowicz Choroby weneryczne, skórne i moczołojowe, ul. Wielka Nr. 21, tel. 9-21, od 9-1 i 3-7, niedziela 9-1. W. Z. P. 29.

LEKARZ-DENTYSTA L. FRYDMAN Wilno, Zawalna 24. Laboratorium techniczo-dentystyczne. Koronki porcelanowe.

Akuszerka Maria Laknerowa przyjmuje od 9 do 7 wiecz. ul. Kasztanowa 7, m. 5 W. Z. P. Nr. 69. 8520

Akuszerka M. Brzezina przyjmuje bez przerwy przeprowadzi się Zwierzyniec, Tom. Zana na lewo Gedeminowską ul. Grodzka 27. W. Z. Nr. 3093

Akuszerka Śmiałowska przeprowadzi się na ul. Zabaruską 1 m. 16 róg Mickiewicza także gabinet kosmetyczny, usuwa zmarszczki, brodawki, kurzaki i wagi. W. Z. P. 48. 8323

Głuchota, szum, ciekniecie uszów — uleczalne. Liczne podziękowania. Zgądajcie bezpłatnie pouczającej broszury. Osobiście przyjm. Z. Zoellner, Katowice, ul. Mickiewicza 22.

Pokój do wynajęcia, nadający się na biuro Niemiecka 31, m. 13

UDZIELAM LEKCYJ z wszystkich przedmiotów do klasy 6-jej włącznie, mogę być też pomoc w naukach w roku szkoln. za minimalną cenę. Zgłoszenia proszę kierować do Admin. „Kurjera Wileńsk.” pod Nr. 6334.

wyrysowanej w portrecie Wańkowi-za. Arfincista nasz był, jak wiemy, przez czas pewien ulubionym totum-facem Moniuszki i niemało czasu kompozytorowi naszemu w Wilnie za bierał. Odnosiśmy egzemplarz Wizerunków oprawny w społeczną ramkę czerot kową, dopasowaliśmy na wystawie Moniuszkowskiej do konterfektu, muzyka-oryginała wileńskiego.